

Andrzej Sylwestrzak

***Recenzja pracy doktorskiej mgr Konrada Kołodziejskiego pt. „Od autorytaryzmu do autorytaryzmu. Ideowa i ustrojowa geneza współczesnego państwa rosyjskiego”, praca napisana pod kierunkiem Prof. zw. dr hab. Adama Bosiackiego, Warszawa 2019, ss. 328.***

***Wybór tematu pracy.*** Poświęcenie badań nad współczesnym ustrojem Federacji Rosyjskiej w polskiej literaturze prawa konstytucyjnego, historii doktryn czy szerzej pojętej historii prawa i państwa, nie wzbudziło szerszego zainteresowania. Chlubnym wyjątkiem są oczywiście monografie autorstwa promotora pracy Prof. A. Bosiackiego a w szczególności „Utopia władza prawo. Doktryna i koncepcje prawne „bolszewickiej” Rosji 1917-1921”, z niewiadomych powodów nie wymieniona w spisie końcowym literatury przedstawionej w rozprawie doktorskiej oraz najpoważniejsza w tym zakresie monografia autorstwa A. Bosiackiego i H. Izdebskiego „Konstytucjonalizm rosyjski. Historia i współczesność”, Kraków 2013. Sprawa wyraźnie odmiennie przedstawia się na ogół w anglojęzycznej literaturze Zachodu. Tutaj historia Rosji, jak i współczesne rozwiązania wzbudzają niekwestionowane zainteresowanie opierając się nie tylko na publikowaniu kolejnych wielce interesujących monografii, poświęconych m.in. osobowości prezydenta W.W. Putina, ale znajdują wyraz także w kinematografii włącznie z ostatnim filmem „Świadkowie Putina”. Oczywiście sprawa we wcześniejszych latach przedstawiała się podobnie, chociaż znakomite monografie Serejskiego, Jaśkiewicza czy Chojnickiej a po części K. Grzybowskiego, wprawdzie dotyczyły historii Rosji, lecz torowały drogi do pełniejszego zrozumienia współczesności, szczególnie w płaszczyźnie tzw. rządów autorytarnych. Nie zmienia to sytuacji, że w polskiej literaturze problemu poszukiwania naukowe w zakresie ustroju dawniejszej Rosji przedstawiały się relatywnie skromnie, co w równym stopniu odnieść można i do współczesności.

W zakresie badań nad ustrojem Federacji Rosyjskiej niekwestionowany prym wiodą prace znanych badaczy rosyjskich, tak z zakresu historii samej Federacji Rosyjskiej, jak osobistości politycznych bezpośrednio kształtujących tę rzeczywistość, w szczególności osobowości prezydentów Gorbaczowa, Jelcyna i Putina. Literatura rosyjska w tym zakresie charakteryzuje się wyraźnym zróżnicowaniem metodologicznym, co zdecydowanie odróżnia ją od poprzedniej epoki doby Stalina czy późniejszych władców imperium, praktycznie do prezydentury Gorbaczowa. Wskazuje to przede wszystkim na wolnościowy aspekt badań nad współczesną Federacją Rosyjską, tworząc podstawy metodologiczne dla autentycznie wolnych ocen teoretycznych. Ta sytuacja mogłaby oddziaływać inspirująco na polskich naukowców głównie w przedmiotach takich jak prawo konstytucyjne, doktryny czy szerzej pojmowana historia państwa i prawa. Tak się jednak nie dzieje a przedstawiona do recenzji praca Konrada Kołodziejskiego, obok już wspomnianych relatywnie nielicznych monografii, być może oznacza jakąś zmianę. Stąd też samo podjęcie badań w tym zakresie uznać należy za niekwestionowany sukces nie tylko Doktoranta, lecz i Promotora Prof. A. Bosiackiego. Jeśli natomiast jeśli udałoby się pracę opublikować, za czym się opowiadam, w wyraźny sposób zwiększyłoby to nieliczny katalog książek mających za przedmiot ustrój współczesnej

Federacji Rosyjskiej. Dodać warto, iż wprawdzie Federacja Rosyjska nie jest, w sensie granic, naszym bezpośrednim sąsiadem – nie licząc oczywiście tzw. Obwodu Kaliningradzkiego – to jednak Rosja w dalszym ciągu pozostaje potęgą światową rozgrywającą swoje interesy na najwyższym poziomie np. wchodzi w skład G-20. W tej perspektywie polska polityka zagraniczna oparta na fanatycznie wyznawanej zasadzie kwestionowania wszystkiego co rosyjskie, wydaje się cokolwiek destrukcyjna i – powiedzmy – beztreściowa. Zatem bliższe poznawanie problemów politycznych Rosji, może wpłynąć konstruktywnie na nowe zdefiniowanie naszych relacji.

W sumie sam wybór problematyki badawczej przez doktoranta uznać należy za trafną naukowo decyzję, ponieważ potencjalnie zaprezentowane badania wraz z wnioskami końcowymi, mogą okazać się nie tylko twórcze naukowo, lecz w równym stopniu wpłyną na stan naszej wiedzy w zakresie tak doniosłym jak badania nad dzisiejszą Federacją Rosyjską.

**Metodologiczne podstawy badawcze i struktura pracy.** Strukturalnie praca składa się z pięciu rozdziałów oraz zakończenia. Treściowa kolejność poszczególnych rozdziałów wygląda następująco: rozdz. 1 ma za przedmiot walkę ustrojową w Rosji w latach 1990-1993, rozdz. 2 przedstawia procesy tworzenia republiki prezydenckiej, rozdz. 3 wskazuje na osłabienie władzy centralnej za prezydentury Borysa Jelcyna, rozdz. 4 omawia reformy ustrojowe W.W. Putina, rozdz. 5 wskazuje na ukształtowanie się nowego systemu władzy i zakończenie zatytułowane „Autorytarna transformacja współczesnej Rosji”. Wydaje się, iż tak skonstruowany plan pracy pozwala na logiczne ujęcie całości w zwięzłą wypowiedź naukową ukazującą przede wszystkim główny nurt przekształceń ustrojowych Federacji Rosyjskiej w XXI wieku. Dodajmy, iż każdy z rozdziałów opiera się na konstrukcji kilku podrozdziałów np. rozdz. 1 zawiera 8 podrozdziałów a rozdz. 5 – trzy. W sumie logiczną strukturę pracy ocenić należy jako przesłankę prawidłową umożliwiającą właściwymi drogami osiągnięcie założonych celów badawczych. Na uwagę zasługuje także skoncentrowanie podstawowych konkluzji pracy w ostatniej jej części czyli zakończeniu, bez uciekania się do ujmowania takich konkluzji po każdym rozdziale. Z drugiej strony, tak pomyślana struktura pracy koncentruje poszukiwania głównie wokół problemów współczesnej Rosji, wydaje się, bez sięgania do głównych nurtów funkcjonowania tego państwa choćby w relatywnie niedalekiej przeszłości.

Do spraw metodologicznych należy również ocena zebranych materiałów publikacyjnych będących tzw. bazą dla opracowania całości. Otóż bibliografia zawiera wręcz imponujący wykaz źródeł ujętych w czterech grupach. Warto tej sprawie poświęcić trochę uwagi, ponieważ przygotowana została z wzorową pieczołowitością. Otóż o rozległości całej kwestii świadczy chociażby objętość to jest 21 stron druku /ss. 307-328/. Materiały te podzielone zostały na cztery części; pierwsza zatytułowana – monografie i inne druki zwarte; wprawdzie nie bardzo wiem co to są druki zwarte, ale domyślam się, że chodzi o wyraźnie oznaczone publikacje, i zawiera 177 pozycji /str. 307-312/, część druga zatytułowana artykuły i opracowania zawiera 53 pozycje /str. 312-314/, część trzecia; ustawodawstwo, akty normatywne i dokumenty, to 145 pozycji oraz część czwarta; wystąpienia polityczne - 7 pozycji. Jak z tego widać najobszerniejsze są; część pierwsza zawierająca 177 i część trzecia zawierająca 145 pozycji. Część trzecia i czwarta opracowane zostały w porządku

chronologicznym. W sumie daje to 395 pozycji, co chociażby liczbowo w doktoracie stanowi wartość samą w sobie, potencjalnie dając realne możliwości rzetelnego i wszechstronnego opracowania problemu. Kończąc - na tym tle - na podkreślenie zasługuje wyjątkowo szeroka baza źródeł prawa, gdzie zdecydowaną większość stanowią ustawy federalne, nadające przecież zasadniczy kształt ustrojowy całemu państwu.

Tak więc w podsumowaniu ocen metodologiczno-źródłowych pracy, przyjąć należy kryterium najwyższych wartości a sama bibliografia stanowi wartość samą w sobie, umożliwiając przede wszystkim sprawną orientację, w stanie głównie źródeł prawa federalnego, formułujących organizację Federacji Rosyjskiej.

**Wstępna ocena całości.** W sumie wymienione przesłanki metodologiczne i konstrukcyjne pracy uprawniają w zarysie konkluzję o pozytywnym osiągnięciu celów badawczych, tym samym uprawniają do pozytywnej opinii odnośnie zaprezentowania przez Autora poziomu wymaganego przy ocenach prac doktorskich. Do walorów odkrywczych pracy zaliczyć można; a/ metodyczne przedstawienie prawnych i politycznych procesów dojścia w drodze demokratycznych wyborów z 1999 r. do władzy W.W.Putina.; b/ przedstawienie wieloletniego procesu przekształcania się urzędu Prezydenta FR w drodze ustanawiania coraz bardziej autokratycznych możliwości kierowania państwem; c/ wskazanie choćby podstawowych tendencji ewolucji samej Federacji Rosyjskiej, jako federalnej struktury państwa, umożliwiającej taki właśnie kierunek ewolucji urzędu prezydenta; d/ praca wskazuje na kierunki stopniowego ograniczania konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich w Federacji Rosyjskiej, co wywołuje dramatyczne niekiedy protesty szczególnie grup inteligencji i to w wielkich ośrodkach miejskich. Dość stwierdzić, iż te osiągnięcia uprawniają do postawienia wniosku o nadanie mgr K.Kołodziejskiemu stopnia naukowego doktora praw.

**Wątpliwości i pytania.** Mimo tych pozytywnych ocen w zakończeniu recenzji warto skierować pod adresem Doktoranta kilka pytań dowodzących jedynie inspiracyjnych funkcji jego pracy.

**Pytanie pierwsze.** Chodzi o sytuacje całkowicie pozanormatywne, mianowicie o zbudowanie tzw. portretów psychologicznych czy osobowościowych trzech niekwestionowanych postaci politycznych tego okresu; mianowicie Gorbaczowa, Jelcyna i Putina. Zadając to pytanie pozostaję pod wrażeniem kilku pozycji anglojęzycznych oraz monografii o tyranie Rumunii Ceausescu, gdzie autorzy w interpretacjach konkretnych decyzji o kapitalnym znaczeniu, odwoływali się właśnie do cech osobowościowych ówczesnych przywódców. W wypadku Rosji i osobowości Gorbaczowa ze znaną „pieriestrojką” i „głasnością” w konfrontacji z Jelcynem i Putinem dałoby studium wielce interesujące, zresztą tak samo we wzajemnych konfrontacjach pozostałych osobowości. Tutaj można postawić hipotezę, czy mianowicie polityka Gorbaczowa w ogóle nie przesądziła o takiej właśnie ewolucji Rosji, zakładając, iż nawet w najbliższych miesiącach po rezygnacji Gorbaczowa ze stanowiska Prezydenta ZSRR, dynamika przekształceń kapitalistycznych w Rosji poszła w kierunku zdecydowanie przerastającym jego wizje ustrojowe. Także osobowość Putina od 2000 r., jako legalnie wybranego Prezydenta FR, uległa wyraźnym

przekształceniom właśnie w stronę zmian konserwatywnych sprowadzających się do pogłębiania rządów autorytarnych.

*Pytanie drugie.* Dotyczy spraw federacji jaką był ZSRR i jaką jest FR w sensie oceny rozpadu ZSRR jako federacji opartej na zasadzie suwerenności republik a w ich ramach autonomii podmiotów. Osiągnięty ustrój federacji wyłącznie na zasadzie autonomii podmiotów zmienił całkowicie samo założenie państwa zbliżając go do formacji unitarnej, bardziej sprzyjającej ustanawianiu rządów autorytarnych. Na tym tle powstaje pytanie o możliwość wydzielenia w najnowszej historii Rosji wyraźnych etapów ewolucji wskazujących na przebiegające w powiązaniu z przekształceniami władzy prezydenta, zmiany w ustroju samej Federacji Rosyjskiej głównie w odniesieniu rządów w Moskwie do formalnie istniejących republik autonomicznych a także wyeksponowania problemów wojny w Czeczenii na przebieg tych procesów.

*Pytanie trzecie.* Doktorant choćby w tytule pracy dwukrotnie użył terminu autorytaryzm. Pytanie sprowadza się do możliwości zdefiniowania tego pojęcia. Jak z przeglądu najnowszej historii Federacji Rosyjskiej wynika mamy do czynienia z różnymi postaciami autorytaryzmu i rzecz w tym czy nie dałoby się ułożyć jakiejś – na wzór tabeli ustrojów Arystotelesa – tabelę autorytaryzmów. Samo zadanie wydaje się wielce twórcze i jego rozwiązanie bezpośrednio przydałoby się naukom o państwie. W zasadzie metodologicznie pytanie należałoby zakwalifikować do doktryn politycznych czy teorii państwa, co nie zmienia faktu o sam sens jego postawienia. M.zd. w konstruowaniu takiej tabeli można wziąć pod uwagę relacje władzy prezydenta do jakiegokolwiek podziału władz oraz do konstytucyjnych praw i wolności obywatelskich a także do bardziej lub mniej samodzielnej władzy ustawodawczej. Przy takiej próbie oczywiście najistotniejsze byłyby kryteria budowania takiej tabeli, ale bez wątplenia wpływ na doniosłość samych procesów pogłębiających autorytaryzm rządów, posiada ogólniejszy stopień demokratycznego wyrobienia społeczeństwa. W dawnym ZSRR i obecnej FR ta płaszczyzna okazuje się nader widoczna. Otóż za czasów tyranii Stalina sprawa była wyjątkowo płytka, wręcz do rangi dogmatu urastała brutalna krytyka demokracji często określanej przez samego wodza jako „swołocz”. Sytuacja zmieniła się już w rezultacie XX Zjazdu KPZR, by powoli ewoluować w dobie rządów L.Breżniewa w stronę coraz większych wolności. Niebawem zamieszanie wprowadziły rządy Gorbaczowa, jednak ruszając całą sprawę do przodu. Tak czy inaczej mamy do czynienia z różnymi formami rządów autorytarnych. Przykładowo co do mnie wyróżniam trzy stopnie rządów autorytarnych; „autorytaryzm tyrański” przykładem czego była despotia Stalina, następnie „autorytaryzm umiarkowany” gdzie za przykład mogą służyć rządy Breżniewa czy Jelcyna, następnie „demo-autorytaryzm” odpowiadający pierwszym latom rządów Putina czy epoce Gorbaczowa. Otóż ten ostatni „demo-autorytaryzm” opiera się u podstaw funkcjonowania państwa jednak na samorządzie terytorialnym, jakiejś konstruktywnej aktywności parlamentu, ochronie konstytucyjnych praw obywatelskich a nawet odwołuje się Rzeczników Praw Obywatelskich. Natomiast rosyjskie rządy demo-autorytarne zasadniczo szanowały pluralizm partyjny przyjmując działalność partii opozycyjnych, co było nie do pomyślenia w „autorytaryzmie stalinowskim”. Jeśli zatem zestawimy autorytaryzmy rosyjskie w skali od Stalina, otrzymamy linię wznoszącą w

kierunku liberalizacji kolejnych formacji autorytarnych. Jeśli taka tendencja jest prawdziwa, to w szerszej perspektywie można traktować o przyszłościowym przyjęciu przez Rosję klasycznych wzorców burżuazyjnej demokracji uprawniających ją np. do wstąpienia do Unii Europejskiej.

*Pytanie czwarte* sformułowane zostało w nawiązaniu do rozważań teoretycznych nad autokracją i dotyczy sytuacji polskich. Otóż jesteśmy zupełnie innym krajem niż Rosja i tutaj oczywiście analogiczne procesy przebiegać musiały odmiennie, niemniej jednak fascynującym wydaje się pytanie czy mieliśmy w świecie polityki, poczynając od II RP do chwili obecnej, osobowości o wyraźnych cechach autokratycznych? M.zd. był to marszałek J. Piłsudski którego postać kładła się cieniem na całą II RP. Natomiast po wojnie cechy takie posiadał W. Gomułka. Wydaje się, że autokratą nie był B. Bierut czy tym bardziej E. Gierek. Chyba nie był nim także W. Jaruzelski mimo wprowadzenia stanu wojennego. Siłą rzeczy dyskusja nad tym pytaniem może być interesująca, co uzasadnia wręcz konieczność poszukiwań nad samą definicją rządów autorytarnych wraz z typologią form kształtujących się w tych granicach.

***Konkluzje recenzji.*** W moim przekonaniu mgr Konrad Kołodziejcki przedstawił dojrzałą dysertację doktorską całkowicie odpowiadającą wymogom stawianym pracom doktorskim. Dojrzałość naukową zaprezentował zarówno w postawie metodologicznej, jak zebranych i opracowanych źródłach badawczych. Gdyby praca miała być wydana drukiem będzie to najbardziej aktualna monografia w zakresie tak literatury, jak ocen praktyki rosyjskiej, poważnie wzbogacając naszą teorię zjawiska.

Również należy podkreślić odwagę badawczą Doktoranta nie unikającego problemów trudnych, głęboko zakotwiczonych w postawach moralnych a w ślad za tym i emocjonalnych społeczeństwa rosyjskiego a nawet polskiego, chociaż nie tylko. Przedstawione przeze mnie pytania i wątpliwości mają jedynie na celu zwrócenie uwagi Autora na niektóre aspekty badawcze mogące pogłębić treściową zawartość dysertacji a w żadnym wypadku nie oznaczają obniżenia mojej wysokiej oceny. Na szczególną uwagę zasługuje zasada prowadzenia rozumowania i formowania ocen przez Autora nacechowana postawą utrzymywania równego dystansu do wszystkich opracowanych stanowisk teoretycznych i politycznych. Jest to wzorcowa metoda poszukiwań naukowych budząca należyty szacunek do osiągnięć zaprezentowanych przez mgr K. Kołodziejckiego w przedstawionej pracy doktorskiej.

Biorąc te przesłanki pod uwagę - a w szczególności eksponując odkrywcze walory pracy - z satysfakcją stwierdzam, iż przedłożona mi do recenzji praca całkowicie spełnia wymogi stawiane przez ustawę z 14 III 2003 r. o tytule naukowym i stopniach naukowych, w zakresie dysertacji doktorskich. W rezultacie pozwałam sobie przedstawić Radzie Wydziału Prawa i Administracji UW wniosek o dopuszczenie pracy doktorskiej mgr K. Kołodziejckiego do publicznej obrony.

Gdynia, 20 VII 2019 r.

Prof. zw. dr hab. Andrzej Sylwestrzak